WYROK SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI (druga izba)
z dnia 6 października 2004 r. *

W sprawach połączonych od T-117/03 do T-119/03 i T-171/03

New Look Ltd, z siedzibą w Weymouth, Dorset (Zjednoczone Królestwo), reprezentowana przez adwokatów R. Ballestera oraz G. Marína,

strona skarżąca,

przeciwko

Urzędowi Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM), reprezentowanemu przez O. Montalta oraz J. Garcíę Murilla i S. Laitinen, działających w charakterze pełnomocników,

strona pozwana,

w których drugą stroną w postępowaniu przed izbą odwoławczą OHIM była **Noulover SA**, z siedzibą w Barcelonie (Hiszpania),

* Język postępowania: hiszpański.

mających za przedmiot cztery skargi na decyzje Pierwszej Izby Odwoławczej OHIM z dnia 27 stycznia 2003 r. (R 95/2002-1, R 577/2001-1, R 578/2001-1) oraz z dnia 15 kwietnia 2003 r. (R 19/03-1), dotyczących postępowania w sprawie sprzeciwu między Naulover SA przeciwko New Look Ltd,

SĄD PIERWSZEJ INSTANCJI WSPÓLNOT EUROPEJSKICH
(druga izba),

w składzie: J. Pirrung, prezes, A.W.H. Meij i N.J. Forwood, sędziowie,

sekretarz: J. Palacio González, główny administrator,

po zapoznaniu się ze skargami złożonymi w sekretariacie Sądu w dniu 4 kwietnia 2003 r. (sprawy od T-117/03 do T-119/03) oraz w dniu 19 maja 2000 r. (sprawa T-171/03),

po zapoznaniu się z odpowiedziami na skargi złożonymi przez OHIM w sekretariacie Sądu w dniu 25 września 2003 r. (sprawy od T-117/03 do T-119/03) oraz w dniu 8 października 2003 r. (sprawa T-171/03),

po zapoznaniu się z postanowieniem prezesa drugiej izby Sądu z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie połączenia spraw w celu przeprowadzenia rozprawy i wydania wyroku,

po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 28 kwietnia 2004 r., w której nie uczestniczyła strona skarżąca,

wydaje następujący

Wyrok

Okoliczności powstania sporu

1 W dniu 5 maja 1998 r. (w sprawach od T-117/03 do T-119/03) oraz w dniu 19 lutego 1999 r. (w sprawie T-171/03) skarżąca, na podstawie rozporządzenia Rady (WE) z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, str. 1) z późniejszymi zmianami, wniosła do Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM) o rejestrację czterech wspólnotowych znaków towarowych.

2 Znaki towarowe, o których rejestrację wniesiono, są następującymi oznaczeniami graficznymi:

— w sprawie T-117/03: NLSPORT

— w sprawie T-118/03: NLJEANS

— w sprawie T-119/03: NLACTIVE

— w sprawie T-171/03: NLCollection

3 Towary, dla których wniesiono o rejestrację i których dotyczy niniejszy spór, należą do klasy 25 Porozumienia nicejskiego dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji

towarów i usług dla celów rejestracji znaków z dnia 15 czerwca 1957 r., zrewidowanego i zmienionego, i odpowiadają następującemu opisowi: „ubrania, kapelusze i obuwie dla kobiet i dziewcząt" dla zgłoszonych znaków towarowych NLSPORT, NLJEANS i NLACTIVE oraz „artykuły odzieżowe, obuwie i kapelusze" dla zgłoszonego znaku towarowego NLCollection.

4 W dniu 11 czerwca 1999 r. (sprawy od T-117/03 do T-119/03) oraz w dniu 3 stycznia2000 r. (sprawa T-171/03) druga strona w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą wniosła sprzeciw na podstawie art. 42 ust. 1 rozporządzenia nr 40/94 w odniesieniu do tych wszystkich zgłoszeń wspólnotowego znaku towarowego.

5 W każdej ze spraw sprzeciw został oparty na istnieniu przedstawionego poniżej wspólnotowego graficznego znaku towarowego nr 13417 (zwanego dalej „wcześniejszym znakiem towarowym"), zgłoszonego w dniu 1 kwietnia 1996 r. i zarejestrowanego w dniu 1 lutego 1999 r.:



6 Ten znak towarowy został zarejestrowany między innymi dla następujących towarów, z których wszystkie należą do klasy 25 porozumienia nicejskiego: „pulowery, swetry, kamizelki, kurtki, spódnice, spodnie, koszule, bluzki, płaszcze kąpielowe, bielizna, szlafroki, kostiumy kąpielowe, płaszcze, suknie, pończochy, skarpetki, fulary, krawaty, wyroby kapelusznicze i rękawiczki (ubrania)".

7 Na poparcie sprzeciwów druga strona w postępowaniu przed OHIM podniosła względną podstawę odmowy rejestracji określoną w art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

8 Decyzjami z dnia 10 kwietnia 2001 r. (decyzja nr 939/2001 w sprawie T-119/03), z dnia 27 kwietnia 2001 r. (decyzja nr 1106/2001 w sprawie T-118/03), z dnia 23 listopada 2001 r. (decyzja nr 2765/2001 w sprawie T-117/03) oraz z dnia 29 października 2002 r. (decyzja nr 3138/2002 w sprawie T-171/03) Wydział Sprzeciwów odrzucił sprzeciwy. W głównych zarysach Wydział Sprzeciwów uznał, że rozpatrywane znaki towarowe różnią się wizualnie i fonetycznie oraz że z koncepcyjnego punktu widzenia żaden ze znaków towarowych nie posiada szczególnego znaczenia.

9 W dniu 7 czerwca 2001 r. (sprawy T-118/03 i T-119/03), w dniu 22 stycznia 2002 r. (sprawa T-117/03) oraz w dniu 24 grudnia 2002 r. (sprawa T-171/03) druga strona w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą wniosła odwołanie od wszystkich tych decyzji Wydziału Sprzeciwów.

10 Decyzjami z dnia 27 stycznia 2003 r. (sprawy od T-117/03 do T-119/03) oraz z dnia 15 kwietnia 2003 r. (sprawa T-171/03) Pierwsza Izba Odwoławcza OHIM uchyliła decyzje Wydziału Sprzeciwów i odrzuciła zgłoszenia wspólnotowych znaków towarowych skarżącej dla wszystkich towarów należących do klasy 25 porozumienia nicejskiego. W głównych zarysach Izba Odwoławcza stwierdziła na wstępie, że elementem dominującym wszystkich zgłoszonych znaków towarowych jest kombinacja liter „NL", ponieważ słowa „sport", „jeans", „active" oraz „collection" posiadają w sektorze odzieżowym jedynie charakter mało odróżniający. Uznała ona następnie, że pozostające w konflikcie wspólnotowe znaki towarowe charakteryzują się nieznacznym podobieństwem wizualnym z uwagi na po pierwsze szczególną koncepcję grafiki wcześniejszego znaku towarowego, a po drugie na obecność słów „sport", „jeans", „active" i „collection" w zgłoszonych znakach towarowych NLSPORT, NLJEANS, NLACTIVE i NLCollection. Izba Odwoławcza stwierdziła natomiast, że pozostające w konflikcie wspólnotowe znaki towarowe są podobne z fonetycznego i koncepcyjnego punktu widzenia, ponieważ kombinacja liter „NL" stanowiąca wcześniejszy znak towarowy została odtworzona, jako element dominujący, w zgłoszonych znakach towarowych NLSPORT, NLJEANS, NLACTIVE i NLCollection. Izba Odwoławcza uznała, że w sektorze odzieżowym często się zdarza, że ten sam znak towarowy jest przedstawiany w różnych konfiguracjach w zależności od rodzaju oznaczanych towarów i że częste jest używanie pochodnych znaków towarowych dla rozróżnienia odmiennych rodzajów towarów. Stwierdziła ona, że z tego powodu konsument mógłby zostać skłoniony do uznania, że towary

oznaczone zgłoszonymi znakami towarowymi NLSPORT, NLJEANS i NLACTIVE należą do linii produkcyjnej o charakterze młodzieżowym lub też w odniesieniu do zgłoszonego znaku towarowego NLCollection, że chodzi o nowe modele prezentowane każdego sezonu, podczas gdy towary opatrzone wcześniejszym znakiem towarowym należą do gamy odzieży bardziej wyszukanej. Izba Odwoławcza wywiodła z tego, że zachodzi prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

Żądania stron

11 Strona skarżąca wnosi do Sądu w każdej ze spraw o:

— stwierdzenie nieważności decyzji Izby Odwoławczej;

— obciążenie OHIM i, w razie potrzeby, interwenienta kosztami poniesionymi w niniejszym postępowaniu oraz w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą.

12 OHIM wnosi do Sądu w każdej ze spraw o:

— oddalenie skargi;

— obciążenie skarżącej kosztami postępowania.

Co do prawa

Argumenty stron

13 Poza pewnymi niewielkimi szczegółami zarzuty i argumenty stron są identyczne w czterech niniejszych sprawach. Na poparcie skarg skarżąca podnosi jedyny zarzut, oparty na naruszeniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

14 Po pierwsze skarżąca podnosi, że Izba Odwoławcza dokonała analizy zgłoszonych znaków towarowych w sposób błędny, kładąc akcent na kombinację liter „NL" i oddzielając tę ostatnią od słów, które po niej następują, tj. „sport", „jeans, „active" i „collection".

15 Po drugie skarżąca uważa, że kombinacja liter „NL" nie jest ani elementem dominującym żadnego ze zgłoszonych znaków towarowych, ani elementem konstytutywnym wcześniejszego wspólnotowego znaku towarowego. W pierwszej kolejności w odniesieniu do zgłoszonych znaków towarowych skarżąca sprzeciwia się ocenie, zgodnie z którą wyrazy „sport", „jeans, „active" i „collection" mają w przedmiotowym sektorze charakter mało odróżniający. Jeżeli zaś chodzi o wcześniejszy znak towarowy, skarżąca podnosi, że nie da się w sposób pewny ustalić, z jakich liter jest on utworzony. Zdaniem skarżącej mogłoby tu chodzić, oprócz liter „NL", o litery „ALV", „AVOL", „AOL" lub „AL". Ponadto skarżąca uważa, że gdyby konsument ujrzał wcześniejszy znak towarowy w odwróconej pozycji, mógłby dostrzec litery „JRV" lub „JPV". Skarżąca dodaje wreszcie, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i doktryną znaki towarowe składające się jedynie z dwóch lub trzech liter wykazują charakter mało odróżniający, nierozłącznie związany z ich naturą, oraz że litery te nie mogą zatem stanowić elementu dominującego oznaczenia. Na poparcie tej tezy skarżąca odsyła do punktu 8.3 wytycznych oceny OHIM oraz cytuje wyrok Tribunal Supremo (hiszpański sąd najwyższy) z dnia 21 stycznia 1993 r., według którego nie jest możliwe przywłaszczenie sobie pod względem fonetycznym określonych liter alfabetu. Podnosi ona ponadto współistnienie wielu zarejestrowanych krajowych i wspólnotowych znaków towarowych zawierających kombinację liter „NL".

16 Po trzecie w odniesieniu do aspektu wizualnego rozpatrywanych oznaczeń skarżąca podkreśla, że wcześniejszy znak towarowy jest oznaczeniem, któremu nadano „silny charakter barokowy". Izba Odwoławcza pominęła znaczenie tego charakteru figuratywnego.

17 Po czwarte skarżąca uważa, że argumentacja Izby Odwoławczej dotycząca fonetycznego podobieństwa oznaczeń jest niespójna, ponieważ stwierdza ona zarazem fonetyczne podobieństwo, jak i identyczność rozpatrywanych znaków towarowych. Ponadto skarżąca zarzuca Izbie Odwoławczej, że przy dokonywaniu analizy porównawczej skupiła się na dwumianie „NL".

18 Skarżąca podnosi wreszcie, że przeciętny konsument w sektorze odzieżowym przy zakupie artykułów odzieżowych przykłada szczególną uwagę do znaków towarowych, tak że trudno jest wprowadzić go w błąd.

19 Zdaniem OHIM krytyka skarżącej nie jest uzasadniona. Uważa on, że z przyczyn wskazanych w decyzjach Izby Odwoławczej w odniesieniu do wcześniejszego znaku towarowego i zgłoszonych znaków towarowych istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd.

20 OHIM nie zgadza się z tezą, według której przeciętny konsument w sektorze odzieżowym jest szczególnie rozsądny i uważny. Podczas rozprawy OHIM sprecyzował, że poziom uwagi, jaką konsument poświęca znakom towarowym, zależy w szczególności od wartości danego towaru oraz od poziomu specjalizacji docelowego kręgu odbiorców. W niniejszej sprawie skarżąca ograniczyła się do stwierdzenia, bez jakiejkolwiek wspierającej argumentacji, że poziom uwagi, jaką konsument poświęca znakom towarowym, jest wyższy w sektorze odzieżowym niż w innych sektorach.

21 Według OHIM oznaczenia będące w konflikcie wykazują podobieństwo na płaszczyznach brzmieniowej i koncepcyjnej. Na rozprawie OHIM sprecyzował, że okoliczność, iż element przeważający tych oznaczeń składa się z kombinacji liter, nie prowadzi do przyznania większej wagi elementom różnic wizualnych niż podobieństwu fonetycznemu i koncepcyjnemu oznaczeń. OHIM przyznaje, że co do zasady element figuratywny pozwala nadać charakter odróżniający oznaczeniu składającemu się z jednej litery lub z kombinacji dwóch liter, ale podkreśla, że analiza prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd rządzi się także innymi regułami. Według niego, skoro oznaczenie ma rzeczywiście charakter odróżniający, nawet nieznaczny, i zostało zarejestrowane zgodnie z przepisami jako znak towarowy, znak ten korzysta z ochrony, jaką nadaje art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94. OHIM nie wyklucza możliwości zrównoważenia aspektów — wizualnego, fonetycznego i koncepcyjnego — podobieństwa rozpatrywanych oznaczeń stosownie do realiów sprzedaży towarów na konkretnym rynku. Biorąc pod uwagę identyczność oznaczonych towarów i fakt, że używanie znaków pochodnych jest częste w omawianym sektorze, OHIM ocenia, że w tym konkretnym przypadku istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd.

Ocena Sądu

22 Stosownie do art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 w wyniku sprzeciwu właściciela wcześniejszego znaku towarowego, zgłoszonego znaku towarowego nie rejestruje się, jeżeli z powodu identyczności lub podobieństwa towarów lub usług, które te dwa znaki oznaczają, istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd odbiorców na terytorium, na którym wcześniejszy znak towarowy jest chroniony. Na mocy art. 8 ust. 2 lit. a) ppkt i) rozporządzenia nr 40/94 przez wcześniejsze znaki towarowe należy rozumieć między innymi wspólnotowe znaki towarowe, w odniesieniu do których data złożenia wniosku jest wcześniejsza od daty wniosku o rejestrację wspólnotowego znaku towarowego.

23 W myśl utrwalonego orzecznictwa prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd istnieje wtedy, gdy odbiorcy mogliby uznać, że dane towary lub usługi pochodzą z tego samego przedsiębiorstwa lub ewentualnie z przedsiębiorstw powiązanych gospodarczo.

24 Zgodnie z tym orzecznictwem prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd podlega całościowej ocenie, zależnie od sposobu postrzegania rozpatrywanych oznaczeń oraz towarów lub usług przez właściwy krąg odbiorców, z uwzględnieniem wszystkich czynników istotnych w danym przypadku, a w szczególności współzależności między podobieństwem oznaczeń a podobieństwem oznaczonych towarów lub usług [wyrok Sądu z dnia 9 lipca 2003 r. w sprawie T-162/01 Laboratorios RTB przeciwko OHIM — Giorgio Beverly Hills (GIORGIO BEVERLY HILLS), Rec. str. II-2821, pkt 31–33 oraz wskazane w nim orzecznictwo].

25 W niniejszej sprawie rozpatrywane towary (ubrania, a zwłaszcza ubrania dla kobiet i dziewcząt) są produktami codziennego użytku [wyroki Sądu z dnia 23 października 2002 r. w sprawie T-104/01 Oberhauser przeciwko OHIM — Petit Liberto (Fifties), Rec. str. II-4359, pkt 29, oraz z dnia 14 października 2003 r. w sprawie T-292/01 Phillips-Van Heusen przeciwko OHIM — Pash Textilvertrieb und Einzelhandel (BAAS), Rec. str. II-4335 pkt 43]. Znak towarowy, na który powołano się w sprzeciwie, jest wynikiem rejestracji wspólnotowej. Wynika stąd, że krąg odbiorców, w odniesieniu do których należy przeprowadzić analizę prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd, składa się z przeciętnych konsumentów we Wspólnocie Europejskiej.

26 Bezsporne między stronami jest to, że towary oznaczone zgłoszonymi znakami towarowymi oraz towary oznaczone wcześniejszym znakiem towarowym są w części podobne i w części identyczne.

27 W tych okolicznościach rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie zależy od stopnia podobieństwa rozpatrywanych oznaczeń. Jak to wynika z utrwalonego orzecznictwa, całościowa ocena prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w zakresie podobieństwa wizualnego, fonetycznego lub koncepcyjnego omawianych oznaczeń winna opierać się na wywieranym przez nie całościowym wrażeniu, ze szczególnym uwzględnieniem ich elementów odróżniających i dominujących (zob. ww. wyrok w sprawie BAAS, pkt 47 oraz wskazane w nim orzecznictwo).

28 Pod względem wizualnym Izba Odwoławcza opisała wcześniejszy znak towarowy jako „utworzony z dwóch wielkich liter »NL« umieszczonych w pionie i zapisanych fantazyjnym krojem pisma zwanym po angielsku »Stephenson Blake« pochylonym w prawo" (pkt 32 decyzji Izby Odwoławczej w sprawie T-117/03, pkt 31 decyzji Izby Odwoławczej w sprawach T-118/03 i T-119/03 oraz pkt 28 decyzji Izby Odwoławczej w sprawie T-171/03). Sąd uznaje ten opis za prawidłowy. We wcześniejszym oznaczeniu można bez trudu rozpoznać literę „L". Jest ona umieszczona poniżej i po prawej stronie drugiej litery. Jako że normalnie czytanie odbywa się od strony lewej do prawej i z góry na dół, litera „L" nie jest pierwsza w kombinacji liter. Między lewą częścią litery „N", która mogłaby ewentualnie tworzyć ostrze litery „A", a górną częścią litery „L" znajduje się przestrzeń, która pozwala z łatwością dostrzec, że nie chodzi tu o poprzeczną kreskę litery „A". Zatem pierwsza litera nie będzie postrzegana jako „A". Poza tym górna część litery „L" nie mogłaby być postrzegana jako tworząca literę „O". Wreszcie należy wskazać, że oznaczenia należy porównywać w takiej postaci, w jakiej są one chronione, a nie w jakiej mogłyby być ewentualnie postrzegane przez konsumenta w odwróconej postaci. Wątpliwości wyrażone przez skarżącą w odniesieniu do sposobu postrzegania wcześniejszego oznaczenia nie są wobec tego uzasadnione.

29 Jeżeli zaś chodzi o zgłoszone oznaczenia, każde z nich jest utworzone z oznaczenia graficznego składającego się z liter „NL" i z bezpośrednio następującego po nich słowa zapisanego wielkimi literami — sprawy od T-117/03 do T-119/03 — i słowa zawierającego jedną wielką i dziewięć małych liter — sprawa T-171/03. W każdym z tych oznaczeń kombinacja liter „NL" została zapisana pogrubionym krojem pisma, natomiast pozostałe litery zostały zapisane cienkim krojem pisma. Z tego powodu litery „NL" stanowią element dominujący nad aspektem wizualnym każdego ze zgłoszonych znaków towarowych, tak jak to zostało słusznie wskazane w decyzjach Izby Odwoławczej.

30 OHIM podkreślił, że zgłoszone oznaczenia prezentują podobną strukturę morfosyntaktyczną. Jedynie zgłoszony znak towarowy NLCollection jest nieznacznie różny przez to, że oznaczenie nie jest w całości utworzone z wielkich liter oraz że słowo NLCollection otoczone jest czarną prostokątną ramką. Nawet jeżeli skarżąca słusznie krytykuje fakt, iż Izba Odwoławcza w decyzji z dnia 15 kwietnia 2003 r.,

podążając za modelem decyzji z dnia 27 stycznia 2003 r., nie wzięła pod uwagę tych odrębności, analiza oznaczenia dokonana przez Izbę Odwoławczą pod względem wizualnym pozostaje prawidłowa, ponieważ kombinacja liter „NL" stanowi element dominujący pod względem wizualnym zgłoszonego znaku towarowego „NLCollection".

31 Jeżeli chodzi o porównanie wizualne wcześniejszego oznaczenia ze zgłoszonymi oznaczeniami, Izba Odwoławcza stwierdziła ich nieznaczne podobieństwo. Skarżąca nie zakwestionowała tej konkluzji.

32 W odniesieniu do podobieństwa koncepcyjnego rozpatrywanych oznaczeń należy wskazać, że zgłoszone oznaczenia składają się z liter „NL" oraz ze słów „sport", „jeans", „active" i „collection". Jeżeli zaś chodzi o wcześniejszy znak towarowy, to składa się on jedynie z kombinacji liter „NL". Jak słusznie stwierdziła Izba Odwoławcza, „NL" pozbawione jest znaczenia w sektorze odzieżowym.

33 Natomiast, jak słusznie podniósł OHIM, każde ze słów „sport", „jeans", „active" i „collection" posiada w języku angielskim lub francuskim treść koncepcyjną stanowiącą opis oznaczanych towarów. W sektorze odzieżowym słowo „sport" wywołuje skojarzenia z ubraniami sportowymi lub ubraniami o „sportowym" stylu. Słowo „jeans" będzie identyfikowane jako opisujące ubrania dżinsowe. Słowo „collection" oznacza zbiór modeli stworzonych na jeden sezon. Wyraz „active" wskazuje raczej na przeznaczenie towarów, tj. ubrań dla osób aktywnych lub które pozwalają być aktywnym.

34 Sąd przypomina, że z zasady odbiorcy nie uznają elementu opisowego stanowiącego część złożonego znaku towarowego za element odróżniający i dominujący w całościowym wrażeniu wywieranym przez ten znak [wyrok Sądu z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie T-129/01, Alejandro przeciwko OHIM — Anheuser-Busch

(BUDMEN), Rec. str. II-2251, pkt 53]. Pod tym względem wystarczy, by charakter opisowy takiego elementu był dostrzegany na części terytorium Wspólnoty. Nawet jeżeli art. 8 rozporządzenia nr 40/94 nie zawiera unormowania podobnego do art. 7 ust. 2 tego rozporządzenia, Sąd wywnioskował z zasady jednolitego charakteru wspólnotowego znaku towarowego ustanowionej w art. 1 ust. 2 tego rozporządzenia, że rejestracji należy odmówić również wtedy, gdy względna podstawa odmowy istnieje tylko w części Wspólnoty [wyrok Sądu z dnia 3 marca 2004 r. w sprawie T-355/02 Mülhens przeciwko OHIM — Zirh International (ZIRH), Rec. str. II-791, pkt 35 i 36, odwołanie w toku].

35 W niniejszej sprawie zgłoszone oznaczenia zawierają elementy mające, przynajmniej dla odbiorców anglo- i francuskojęzycznych, opisową treść koncepcyjną względem oznaczonych towarów. Izba Odwoławcza słusznie stwierdziła zatem, że — przynajmniej dla tych odbiorców — pod względem koncepcyjnym elementem dominującym każdego ze zgłoszonych znaków towarowych jest kombinacja liter „NL", stanowiąca jedyny element wcześniejszego znaku towarowego.

36 Jeżeli chodzi o podobieństwo brzmieniowe, należy wskazać, że biorąc pod uwagę analizę dokonaną powyżej w pkt 28–30, dotyczącą podobieństwa wizualnego, wcześniejszy znak towarowy, złożony z liter „N" i „L" będzie wymawiany w większości języków Wspólnoty Europejskiej, w tym oczywiście po francusku i angielsku, jako „N-L". Zgłoszony znak towarowy NLSPORT będzie, przynajmniej po angielsku lub po francusku, wymawiany „N-L-sport". Pozostałe zgłoszone znaki towarowe wymawiane będą „N-L-jeans", „N-L-active" oraz „N-L-collection". Wynika stąd, że z punktu widzenia brzmienia kombinacja liter „N-L", która tworzy wcześniejszy znak towarowy, jest zawarta w każdym ze zgłoszonych znaków towarowych. Słowa „sport", „jeans", „active" i „collection" będą postrzegane — przynajmniej przez konsumentów francusko i angielskojęzycznych — jako elementy opisujące towary lub ich przeznaczenie. Tak więc kombinacja liter „NL" stanowi — przynajmniej dla tych odbiorców — element dominujący na płaszczyźnie fonetycznej. Ustalenia Izby Odwoławczej zawarte w pkt 33 (sprawa T-117/03), 32 (sprawy T-118/03 i T-119/03) i 29 (sprawa T-171/03) decyzji Izby Odwoławczej powinny wobec tego zostać zaakceptowane. Należy ponadto stwierdzić, że Izba

Odwoławcza nie stwierdziła fonetycznej identyczności samych oznaczeń, a jedynie fonetyczną identyczność elementu dominującego zgłoszonych oznaczeń „NL" z kombinacją liter „NL" wcześniejszego znaku towarowego.

37 Całkowite włączenie oznaczenia stanowiącego wcześniejszy znak towarowy do elementu dominującego każdego ze zgłoszonych oznaczeń pozwala na stwierdzenie znaczącego podobieństwa fonetycznego (zob. w odwrotnym przypadku ww. wyrok w sprawie Fifties, pkt 40).

38 Skarżąca podtrzymuje, że Izba Odwoławcza nie dokonała całościowej oceny podobieństwa oznaczeń, ale podzieliła zgłoszone oznaczenia, z jednej strony, na kombinację liter „NL" i z drugiej strony, na słowa „sport", „jeans", „active" lub „collection".

39 W tym zakresie należy stwierdzić, że o ile przeciętny konsument postrzega zwykle znak towarowy jako całość i nie zagłębia się w analizę jego poszczególnych detali (wyrok Trybunału z dnia 11 listopada 1997 r. w sprawie C-251/95 SABEL, Rec. str. I-6191, pkt 23), o tyle to właśnie dominujące i odróżniające cechy oznaczenia są co do zasady najłatwiej zapamiętywane (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Fifties, pkt 47 i 48). W konsekwencji nie można czynić Izbie Odwoławczej zarzutu z tego, że badała, które elementy znaków towarowych są odróżniające i dominujące w odbiorze konsumenta, ponieważ to te elementy pozostaną mu w pamięci.

40 W konsekwencji Izba Odwoławcza nie naruszyła prawa, stwierdzając istnienie fonetycznego i koncepcyjnego podobieństwa rozpatrywanych oznaczeń.

41 W odniesieniu do całościowej oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd Izba Odwoławcza stwierdziła istnienie takiego prawdopodobieństwa z uwagi na fonetyczne i koncepcyjne podobieństwo oznaczeń, identyczność towarów i warunków sprzedaży w sektorze odzieżowym, w którym używanie pochodnych znaków towarowych jest częste i w którym przyjęte jest, że oznaczenie ma więcej konfiguracji. Skarżąca podważa to stwierdzenie z dwóch powodów.

42 Po pierwsze skarżąca uważa, że w sektorze odzieżowym poziom uwagi, jaką przeciętny konsument poświęca znakom towarowym, jest szczególnie wysoki i trudno jest wprowadzić go w błąd.

43 W tym względzie należy stwierdzić, że poziom uwagi przeciętnego konsumenta może się różnić w zależności od kategorii towarów lub usług (zob. analogicznie wyrok Trybunału z dnia 22 czerwca 1999 r. w sprawie C-342/97 Lloyd Schuhfabrik Meyer, Rec. str. I-3819, pkt 26). Jak słusznie zauważył OHIM, nie wystarczy jednak, by skarżąca stwierdziła, iż w określonym sektorze konsument poświęca znakom towarowym szczególną uwagę, bez poparcia tej tezy faktami lub dowodami. Jeżeli chodzi o sektor odzieżowy, Sąd stwierdza, że obejmuje on towary o bardzo różnej jakości i cenie. O ile możliwe jest, że konsument jest bardziej uważny przy wyborze znaku towarowego w przypadku zakupu szczególnie drogiego ubrania, o tyle takiego podejścia konsumenta nie można zakładać z góry, bez przedstawienia jakiegokolwiek dowodu, w stosunku do całości towarów tego sektora. Wynika stąd, że argument ten winien zostać odrzucony.

44 Po drugie skarżąca podnosi, że kombinacje liter mają ze swej natury charakter mało odróżniający. Ponadto zdaniem skarżącej przywłaszczenie sobie pod względem fonetycznym kombinacji liter nie jest możliwe. Skarżąca wspiera swe stanowisko w tym względzie decyzją Tribunal Supremo z dnia 21 stycznia 1993 r. dotyczącą oznaczenia składającego się z litery „D". Skarżąca podnosi wreszcie, że istnieje wiele

krajowych i wspólnotowych znaków towarowych zawierających element „NL", co do których nie stwierdzono prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd.

45 Z zakresie istnienia wielu rejestracji znaków towarowych zawierających kombinację liter „NL" Sąd stwierdza, że skarżąca nie dowiodła, iż chodzi o przypadki porównywalne z rozpatrywanym w niniejszej sprawie. Ponadto OHIM zauważył, co nie zostało zakwestionowane, że rejestracje wspólnotowe wspomniane przez skarżącą nigdy nie były przedmiotem sprzeciwu. Jeżeli zaś chodzi o decyzję Tribunal Supremo, OHIM słusznie wskazuje, że dotyczyła ona przypadku znaku towarowego utworzonego tylko z jednej litery. Wreszcie należy przypomnieć, że zgodność z prawem decyzji izb odwoławczych winno oceniać się wyłącznie na podstawie rozporządzenia nr 40/94, zgodnie z wykładnią dokonaną przez sąd wspólnotowy (ww. wyrok w sprawie BUDMEN, pkt 61 oraz wskazane w nim orzecznictwo). Wynika stąd, że ta część argumentu jest bezprzedmiotowa.

46 Jeżeli chodzi o tezę, według której fonetyczny aspekt „NL" nie może zostać zmonopolizowany przez wcześniejszy znak towarowy, argument ten stanowi zasadniczo zaprzeczenie charakteru odróżniającego tego znaku towarowego na płaszczyźnie brzmieniowej, a w konsekwencji stwierdzenie, że podobieństwo fonetyczne nie może przyczyniać się do powstania prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w rozumieniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94.

47 Jak wynika z art. 4 rozporządzenia nr 40/94, wspólnotowy znak towarowy może składać się z jakiegokolwiek oznaczenia, które można przedstawić w formie graficznej, w szczególności z wyrazów i liter, pod warunkiem że oznaczenia takie umożliwiają odróżnianie towarów lub usług jednego przedsiębiorstwa od towarów lub usług innych przedsiębiorstw. Wynika stąd, że prawodawca wyraźnie włączył oznaczenia utworzone z jednej litery lub z kombinacji liter do zawartej w art. 4 tego rozporządzenia listy przykładów oznaczeń, które mogą stanowić wspólnotowy znak towarowy, z zastrzeżeniem bezwzględnych lub względnych podstaw odmowy rejestracji mogących stać na przeszkodzie rejestracji.

48 Artykuły 7 i 8 rozporządzenia nr 40/94 dotyczące odmowy rejestracji nie przewidują szczególnych reguł dla oznaczeń składających się z kombinacji liter, które nie tworzą słowa. Wynika stąd, że dokonywana na podstawie art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 całościowa ocena prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w odniesieniu do takich oznaczeń rządzi się co do zasady takimi samymi prawami jak ocena dotycząca oznaczeń słownych zawierających wyraz, nazwę lub wyrażenie fantazyjne. Tak więc teza skarżącej, według której oznaczenia utworzone z kombinacji liter nie mają z natury jakiegokolwiek charakteru odróżniającego pod względem fonetycznym, winna zostać odrzucona.

49 Jednakże należy wskazać, że w całościowej ocenie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd aspekty wizualny, brzmieniowy lub koncepcyjny oznaczeń będących w konflikcie nie mają zawsze tego samego ciężaru. Należy więc dokonać analizy obiektywnych warunków, w jakich znaki towarowe mogą występować na rynku (ww. wyrok w sprawie BUDMEN, pkt 57). Znaczenie elementów podobieństwa lub różnicy oznaczeń może zależeć w szczególności od samoistnych właściwości tych oznaczeń lub od warunków sprzedaży towarów lub usług oznaczonych znakami towarowymi będącymi w konflikcie. Jeżeli towary oznaczone danymi znakami towarowymi są zwykle sprzedawane w sklepach samoobsługowych, gdzie konsument sam wybiera towar i jest zmuszony wobec tego ufać przede wszystkim wyglądowi znaku towarowego znajdującemu się na tym towarze, podobieństwo wizualne oznaczeń będzie miało co do zasady największe znaczenie. Jeżeli zaś dany towar jest przede wszystkim sprzedawany drogą ustną, większe znaczenie będzie zwykle przypisywane brzmieniowemu podobieństwu oznaczeń.

50 Skarżąca nie wskazała na istnienie szczególnych warunków sprzedaży. Zasadniczo w sklepach z odzieżą klienci mogą sami wybrać ubrania, które pragną nabyć, bądź skorzystać z pomocy sprzedawcy. O ile komunikacja słowna na temat towaru i znaku towarowego nie jest wykluczona, o tyle wybór ubrania następuje co do zasady w sposób wizualny. Tak więc wizualna percepcja danych znaków towarowych ma zwykle miejsce przed czynnością zakupu. Aspekt wizualny pozostaje w związku z tym bardziej istotny dla całościowej oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd.

51 Niemniej jednak w sektorze odzieżowym często zdarza się, że ten sam znak towarowy posiada różne konfiguracje w zależności od rodzaju oznaczanego towaru. W sektorze tym jest także powszechnie przyjęte, że to samo przedsiębiorstwo konfekcyjne posługuje się dla rozróżnienia swych różnych linii produkcyjnych znakami pochodnymi, tj. oznaczeniami pochodzącymi od głównego znaku towarowego i dzielącymi z nim wspólny element dominujący (ww. wyroki w sprawie Fifties, pkt 49, oraz w sprawie BUDMEN, pkt 57). W niniejszej sprawie koncepcyjna treść zgłoszonych znaków towarowych może wpływać na to, że konsument będzie je raczej postrzegał jako znaki towarowe pochodne od znaku towarowego NL. Nawet gdyby konsument był skonfrontowany jedynie z jednym z omawianych oznaczeń, to odmienny sposób postrzegania elementu „NL" zapisanego pogrubionym krojem pisma, z jednej strony, i następującego po nim słowa, które może wywołać skojarzenie z ubraniami o określonym stylu, z drugiej strony, mógłby skłonić konsumenta do uznania tego oznaczenia za znak towarowy pochodny od znaku towarowego NL. Ponadto różna grafika kombinacji liter „NL" w zgłoszonych oznaczeniach w porównaniu do zapisu wcześniejszego znaku towarowego NL mogłaby być postrzegana jako szczególna konfiguracja tego ostatniego. Wobec tego stwierdzenie Izby Odwoławczej, zgodnie z którym nie jest wykluczone, że konsument będzie postrzegał zgłoszone znaki towarowe jako poszczególne linie produkcyjne pochodzące z przedsiębiorstwa będącego właścicielem wcześniejszego znaku towarowego, winno zostać zaaprobowane.

52 Sąd przypomina, że art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 wymaga, by istniało prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd, a nie by wprowadzenie w błąd zostało ustalone. W tych warunkach, o ile prawdą jest, że Izba Odwoławcza mogła dokonać bardziej szczegółowej analizy specyficznej grafiki kombinacji liter „NL" we wcześniejszym znaku towarowym, którego wygląd różni się od wyglądu liter „NL" w zgłoszonych oznaczeniach i który stanowi najbardziej samoistnie znamienny element wcześniejszego znaku towarowego, o tyle wniosek, do którego doszła Izba Odwoławcza, pozostaje prawidłowy. W odniesieniu do podniesionych w poprzednim punkcie identyczności towarów i warunków sprzedaży stopień podobieństwa oznaczeń wystarczy w niniejszej sprawie, by stwierdzić istnienie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd.

53 Wynika stąd, że jedyny zarzut, oparty na naruszeniu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94, jest bezzasadny. W związku z powyższym skargę należy oddalić.

W przedmiocie kosztów

54 Zgodnie z art. 87 § 2 regulaminu Sądu kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ skarżąca przegrała sprawę, należy — zgodnie z żądaniem OHIM — obciążyć ją poniesionymi przez niego kosztami.

Z powyższych względów

SĄD PIERWSZEJ INSTANCJI (druga izba)

orzeka, co następuje:

1) Skarga zostaje oddalona.

2) Skarżąca zostaje obciążona kosztami postępowania.

Pirrung Meij Forwood

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 6 października 2004 r.

Sekretarz

H. Jung

Prezes

J. Pirrung